

Grygier, Tadeusz

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Olsztynie : (dziesięć lat pracy)

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 271-288

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRONIKA NAUKOWA WOJEWÓDZTWA OLSZTYŃSKIEGO

TADEUSZ GRYGIER

WOJEWÓDZKIE ARCHIWUM PAŃSTWOWE W OLSZTYNIE (DZIESIĘĆ LAT PRACY*).

I. Organizowanie archiwum olsztyńskiego.

Archiwum olsztyńskie należy do najmłodszych archiwów polskich¹⁾. Zostało ono erygowane dekretem Ministra Oświaty z d. 15. XI. 1948 r. Próby organizacji archiwum podjęto już w r. 1947. Jednakże trudności lokalowe i personalne przeciągnęły powstanie placówki do późnej jesieni 1948 roku. Olsztyn przed rokiem 1945 nie posiadał archiwum państwowego. Zorganizowane było jedynie małe archiwum miejskie, którego kierownikiem w latach 1925 — 1933 był dr Stefan²⁾. Pomieszczenia tegoż archiwum w nowym ratuszu olsztyńskim były jednak niewystarczające dla tworzonego polskiego archiwum. Odpowiedniego lokalu nie można było znaleźć. Dopiero pozytywne ustosunkowanie się dyrektora Muzeum Mazurskiego, H. Skurpskiego, pozwoliło na uzyskanie pomieszczeń magazynowych w Zamku Olsztyńskim. Tym sposobem uzyskano jakieś możliwe, choć prowizoryczne warunki działania. Przy organizacji Archiwum olsztyńskiego obok tych spraw miejscowych organizacyjnych znaczną rolę odgrywała ogólniejsza kwestia — państwowej sieci archiwalnej. Rozważano wówczas również sprawy profilu archiwum olsztyńskiego. Olsztyn bowiem nie posiadał — i na razie nie posiada — pełnego podstawowego warsztatu naukowej pracy regionalnej, t. j. biblioteki naukowej. Stąd rozważano możliwość rozmieszczenia historycznych archiwaliów b. Prus Wschodnich w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie i w Archiwum Państwowym w Gdańsku. Ostatecznie bieżące sprawy związane z nadzorem nad tworzącym się zasobem aktowym zdecydowały o zorganizowaniu archiwum w Olsztynie³⁾. Kwestia jednak, czy w przyszłości archiwum olsztyńskie ma na stałe posiadać pełen historyczny zasób aktowy, czy stać się archiwum najnowszych akt pochodzących z bieżącej

*) Z uwagi na „Tydzień Archiwów” Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Olsztynie, wspólnie z Sekcją Archiwalną Polskiego Towarzystwa Historycznego, urządziło wystawę archiwalną oraz sesję naukową. Na tej ostatniej przedstawiono następujące referaty: T. Grygier: Archiwalia olsztyńskie jako problem prawa międzynarodowego, W. Medyński: Rozwój administracji polskiej na Mazurach i Warmii w latach 1945 — 1958, G. Wiśniewska: Materiały archiwalne do roli partii politycznych na Mazurach i Warmii w latach 1945 — 1958, W. Wrześciński: Problematyka ruchu robotniczego w materiałach Archiwum olsztyńskiego, A. Łukaszewski: Materiały źródłowe Archiwum Olsztyńskiego do historii ruchów migracyjnych Prus Wschodnich.

1) T. Grygier: Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Olsztynie, Archiwalny Biuletyn Informacyjny. Warszawa 1953 s. 18; porównaj artykuł o Archiwum Olsztyńskim w Rocznikach Dziejów Społecznych i Gospodarczych Poznań, 1951, t. XIII, s. 446 — 452 oraz Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Olsztynie i jego archiwa powiatowe (praca zbiorowa w opracowaniu W. Wrześcińskiego, St. Różańskiego, A. Łukaszewskiego, G. Leydinga, M. Lampart, T. Grygiera). Warszawa 1957 s. 49.

2) Anton Funk: Geschichte der Stadt Allenstein. Leer 1955 s. 373.

3) Anton Funk: Geschichte der Stadt Allenstein. Leer 1955, s. 373.

3) Kazimierz Konarski: Kronika organizacyjno-naukowa archiwów polskich za rok 1947. Archeion, Warszawa 1948 t. XVII s. 226.

produkcji polskich urzędów z lat po r. 1945, została właściwie rozstrzygnięta definitywnie dopiero w roku 1953. W ten sposób archiwum olsztyńskie zostało centralną komórką gromadzącą materiały dokumentacyjne regionu, podstawowym i najpełniejszym warsztatem pracy naukowej nad przeszłością Mazur i Warmii w województwie olsztyńskim.

Główną pracą organizacyjną archiwum w pierwszych trzech latach działania (w składzie 2 pracowników naukowych i 3 pracowników administracyjnych) było zdobywanie akt. Akcją zabezpieczania i zwożenia akt pozostawionych przez niemieckie władze archiwalne oraz administracyjne rozpoczęto już w roku 1947⁴⁾. Akcją ubezpieczeniową z ramienia Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (ówczesnego Wydziału Archiwów Państwowych Ministerstwa Oświaty) prowadził dr Piotr Bańkowski.

Główne wówczas znaleziska w Mikołajkach i Miłakowie były jednymi z licznych miejsc ukrycia rozproszonych akt poniemieckich. Gwałtowny rozwój wydarzeń frontowych w znacznej części zdezorganizował akcję ewakuacyjną władz niemieckich. Pierwszym więc zadaniem polskiej służby archiwalnej było wypośrodkowanie i zlustrowanie szlaków ewakuacyjnych urzędów niemieckich oraz zasobu aktowego b. Archiwum w Królewcu.

Podstawowym zasobem aktowym, którym się zajęto — to zbiory byłego archiwum państwowego w Królewcu (Das Preussische Staatsarchiv in Königsberg)⁵⁾. Zainteresowanie tym właśnie archiwum ze strony polskiej uzasadnione było dwoma względami: wartością dla spraw polskich zasobu własnego tegoż archiwum, jak i tym, że część akt polskich z Warszawy, Ciechanowa, Płocka, Białegostoku, Suwałk i Grodna w latach 1939 — 1943 przetransportowano do Królewca. Na wartość akt własnych archiwum królewieckiego wskazywały nie tylko dawne zespoły — krzyżackie, czy Prus Książęcych (Etats-Ministerium, czy Prusko-Wschodnie folianty), ale i akt nowych. Te ostatnie zwłaszcza nabierały znaczenia wobec rozwoju stosunków narodowościowych Prus Wschodnich⁶⁾. W sprawie akt polskich, które okupanci zarekwirowali i umieścili w archiwum królewieckim, chodziło o to, by je oddać prawowitym właścicielom. O ilości tych polskich akt skomasowanych w Królewcu świadczy relacja K. Forstreutera, iż archiwum królewieckie nie było w stanie — ani ze względów personalnych ani lokalowych — tej nowej masy akt przejąć. Tym sposobem powstał w r. 1942 „nieprawdopodobny plan pobudowania nowego gmachu archiwalnego”⁷⁾. Archiwum Państwowe w Królewcu zostało w latach 1942 —

⁴⁾ Antoni Rybarski: Wydział Archiwów Państwowych w latach 1945 — 1947. Archeion tom XVII s. 207, 217 — 218, 206. Herta v. Ramm-Helmsing: Schicksal, Verbleib und Organisation des Ostdeutschen Archivs im Rahmen der polnischen Archivgesetzgebung. Der Archivar — Düsseldorf 1958 z. 4, s. 213 — 214. Por. także autorki uwagi w Der Archivar r. 1952 z. 1 s. 5 — 21. Zob. również wydawnictwo: Ostdeutsche Archive unter polnischer Verwaltung. Marburg 1956.

⁵⁾ Częściowo o przebiegu ewakuacji zasobów archiwum królewieckiego informuje Kurt Forstreuter: Das Preussische Staatsarchiv in Königsberg. Ein geschichtlicher Rückblick mit einer Übersicht über seine Bestände. Göttingen 1955, s. 88 — 92.

⁶⁾ Max Hein: Das Staatsarchiv Königsberg und seine nationale Bedeutung. Elbląg 1933 s. 16. Materiały zawarte w aktach Archiwum królewieckiego były podstawą dla wypracowania np. polityki pruskich władz w stosunku do ludności polskiej Mazur i Warmii w r. 1902 (por. T. Grygier: Sprawa polska w Prusach Wschodnich w latach 1870 — 1900 w oświetleniu władz pruskich. Przegląd Zachodni 1951 z. 3/4 s. 493 — 494).

⁷⁾ K. Forstreuter: Das Preussische... s. 90. Wsuwano również projekty otwarczenia filii Archiwum królewieckiego w Ciechanowie i Białymstoku. Zatrudnieni w nich częściowo mieli być archiwiści polscy.

1943 rozmieszczone w poszczególnych miejscowościach Prus Wschodnich (np. w Małdytach, Miłakowie, czy Lidzbarku Warmińskim). W r. 1944 ostatecznie przeniesione zostały starsze akta prawie w komplecie, z nowszych natomiast ważniejsze — do Grasseben. W tym miejscu przejęły akta władze brytyjskie i skoncentrowały je w Goslar. W roku 1953 przeniesiono archiwalia królewieckie do Getyngi. Władze brytyjskie przekazały je władzom niemieckim⁸⁾.

Kolejnym archiwum terenu Mazur i Warmii, którym szczególnie interesowała się nauka polska, to Archiwum Samorządowe w Królewcu (Archiv des Provinzialverbandes Ostpreussen)⁹⁾. Zasób aktowy tegoż archiwum był stosunkowo mało przez naukę niemiecką wykorzystywany, mimo kapitalnej jego wartości. Zagadnień kształtowania się w Prusach Wschodnich nowego samorządu w XIX wieku, po centralistycznym okresie światłego absolutyzmu w XVIII wieku, dalej spraw całej administracji samorządowej terenu, polityki gospodarczej i społecznej stanów pruskich, bez znajomości tegoż zasobu archiwalnego nie można rozpracować¹⁰⁾. Archiwum posiadało akta stanowe począwszy od r. 1594 (Królewieckiego Sejmiku Generalnego) aż po protokoły i materiały sejmików prowincjonalnych do r. 1933.

Trzecim zasobem archiwalnym, którym specjalnie byliśmy zainteresowani, to zbiory Archiwum Diecezjalnego we Fromborku. Zbiory fromborskie i dobromiejskie były dla historyków polskich, specjalnie dla historyków zajmujących się dziejami Prus Królewskich, główną bazą źródłową. Wypadki wojenne szczególnie dotknęły archiwum fromborskie i dobromiejskie. W ogóle warmińskie księgi kościelne na zarządzenie Reichsippenstelle zostały w r. 1944 ewakuowane do środkowych Niemiec, do Kelba-Bebra. Samego natomiast archiwum fromborskiego zapakowanego w skrzyniach i przygotowanego do ewakuacji nie zdążono wywieźć: uległo częściowemu zniszczeniu i w znacznej mierze przejęte zostało przez władze radzieckie. Część archiwum fromborskiego przekazana została w r. 1952 Polsce przez ZSSR¹¹⁾.

Przeprowadzenie w Polsce reformy rolnej nałożyło na polską służbę archiwalną obowiązek zabezpieczenia podworskich zbiorów archiwalnych. Prusy Wschodnie były terenem, na którym mieszkała wielka ilość rodów junkierskich, biorących bardzo znaczny udział w życiu publicznym. Dlatego zwrócono specjalną uwagę na cenne materiały archiwalne rodu Schwerinów, w których znajdowała się znaczna ilość nieznanych źródeł do wojen polsko-szwedzkich¹²⁾. Rodem, którego działalność wywarła wpływ na politykę antypolską w Prusach Książęcych, byli Dohnowie¹³⁾. Do rodów szczególnie związanych ze sprawą

⁸⁾ K. Forstreuter: Das Preussische... s. 94.

⁹⁾ Archiv des Provinzialverbandes Ostpreussen. Verzeichnis der Urkunden, Handschriften, Akten. Teil I — Historisches Archiv. Królewiec brw. s. 37.

¹⁰⁾ Z materiałów tegoż archiwum dotychczas korzystali najpełniej Georg Bujack: Das erste Triennium des Comité der Ostpreussischen und Lithauischen Stände. Królewiec 1887 s. 115 oraz Adalbert Bezenberger: Aktenstücken des Provinzial-Archivs in Königsberg aus den Jahren 1786 — 1820 betreffend die Verwaltung und Verfassung Ostpreussens. Królewiec 1898 s. 149.

¹¹⁾ Specjalnie na podkreślenie zasługuje akcja zbierania resztek archiwum fromborskiego przez księdza biskupa Benscha, który nie szczędził środków i trudu dla ratowania rozproszonych archiwaliów. Jeśli chodzi o szczegóły losów archiwum fromborskiego zob. Archeion t. XVII s. 337 — 338, A. Triller: Das Schicksal des Frauenburger Diözesanarchiv w Der Archivar 1950 z. 4 s. 197 oraz A. Marquardt: Diözesanarchiv Frauenburg w Der Archivar 1957 z. 3, s. 203 — 206.

¹²⁾ Zob. M. Hein: Otto v. Schwerin, der Oberpräsident des Grossen Kurfürsten. Królewiec 1929 s. 405 oraz Gollmert u. v. Schwerin: Allgemeine Geschichte des Geschlechts v. Schwerin. Berlin 1878 s. 377.

¹³⁾ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej WAPO). Wstęp do inwentarza zbioru Dohna, opracowany przez St. Różańskiego.

polską należeli Finkensteinowie z Dąbrówna, Hawy, Szymbarka i Jaškowa¹⁴⁾, Dönhoffowie¹⁵⁾ i Lehndorfowie¹⁶⁾. Niemale znaczenie również miało archiwum rodowe Domhardtów z Dobrocina¹⁷⁾. Zebranie tych materiałów archiwów rodowych, skąpo dotychczas wykorzystanych, wydawało się jednym z najpilniejszych zadań polskiej służby archiwalnej.

Trudnym również zadaniem dla państwowej służby archiwalnej było opanowanie archiwów miejskich Prus Wschodnich. Na terenie Prus Wschodnich, przejętym przez władze polskie, posiadano wiadomości o istnieniu tylko trzech archiwów miejskich — w Olsztynie, Braniewie i Mrągowie. Szczególnie ważnym było archiwum miejskie w Braniewie, posiadające akta magistratu (zarządu miejskiego), archiwum sądowe (sądów miejskich) oraz korespondencyjne. Mrągowo posiadało zasób aktowy od XVII — XX w. Został on uporządkowany przez G. Hassela¹⁸⁾.

Archiwum miasta Olsztyna miało również cenne materiały archiwalne i było jedną z głównych baz źródłowych, na których oparli swą pracę o Olsztynie H. Bonk i A. Funk¹⁹⁾.

Reszta miast mazursko-warmińskich nie posiadała zorganizowanych archiwów miejskich. Akta starsze — sprzed 1806 roku — przekazano jako depozyt do Archiwum Państwowego w Królewcu. Tym sposobem w większości miast istniały składnice akt oraz bieżące registratury²⁰⁾. Zabezpieczenie akt miejskich przez państwową służbę archiwalną na terenie województwa olsztyńskiego było i z tego względu konieczne, ponieważ władze samorządowe i miejskie w latach 1945 — 1950 nie wykazywały zrozumienia dla opieki nad historycznym zasobem aktowym swych miast.

Następnym zadaniem stojącym przed służbą archiwalną było zabezpieczenie akt registraturalnych byłych niemieckich urzędów administracji regionalnej. Zabezpieczanie akt napotykało na dwie zasadnicze trudności. Nieznane były miejsca przechowywania akt, kompletnie brakowało wiadomości o niemieckich szlakach ewakuacyjnych akt. Z drugiej strony najważniejsze i najcenniejsze akta zostały zabezpieczone w Niemczech Zachodnich przez brytyjskie, amerykańskie i francuskie władze okupacyjne. W pierwszym więc rządzie podjęto akcję rewindykacyjną akt z Niemiec Zachodnich. Sprawę pomyślnie rozwiązano wiosną i latem 1947 roku. Do Polski wróciło 19 wagonów archiwaliów, z czego Warszawa uzyskała 4, Gdańsk 10, pozostałe pięć rozdzieliły według przynależności między siebie zachodnie i północne ośrodki archiwalne²¹⁾. Prze-

¹⁴⁾ Mele Klinkenberg: Stellung des Hauses Finkensteins am preuss. Hofe im 17 u. 18 Jh. Hohenzollern-Jahrbuch 17. 1913 r. s. 156 — 172.

¹⁵⁾ WAPO, Inwentarz zbioru akt podworskich z Denhofowa, opracowany przez R. Kozłowską.

¹⁶⁾ WAPO, Inwentarz akt podworskich Lehndorfów, opracowany przez St. Rożańskiego.

¹⁷⁾ WAPO, Inwentarz akt podworskich z Dobrocina, opracowany przez St. Rożańskiego.

¹⁸⁾ Powiatowe Archiwum Państwowe w Mrągowie (dalej PAPH) G. Hassel: Bilder und Skizzen aus der Geschichte der Stadt Sensburg (maszynopis), Mrągowo 1936 r.

¹⁹⁾ A. Funk: Geschichte... s. 447 oraz H. Bonk: Geschichte der Stadt Allenstein, Olsztyn 1902, 1912 — 1929 (pięć tomów).

²⁰⁾ A. Poschmann: 600 Jahre Rössel. Reszel 1937 s. 353.

²¹⁾ Zob. K. Konarski: Kronika... s. 222 oraz K. Forstreuter: Das preussische... s. 93. Dalej Der Archivar 1948 s. 71 i nast. Por. A. Stebelski: Czego archiwa polskie żądają od Niemiec i Austrii. Przegląd Historyczny r. 1946 t. XXXVI. O wartości zabezpieczonych przez władze brytyjskie akt w Niemczech Zachodnich świadczy omówienie prac wydanych w latach 1947 — 1952 w oparciu o materiały Archiwum królewieckiego dokonane przez W. Hubatscha: Göttinger historische Arbeiten am Königsberger Staatsarchiv 1947 — 1952. Jahrbuch der

kazane akta z Goslar były tylko częścią tych materiałów, które należało Polsce zwrócić. Stosunkowo znaczne partie akt na tej drodze uzyskały archiwa: gdańskie, szczecińskie, elbląskie oraz płockie. Natomiast Olsztyn otrzymał tylko znikomą część jednego właściwie zespołu akt rejencji olsztyńskiej. Główne zasoby archiwum królewskiego z materiałami Zakonu Krzyżackiego i Prus Książęcych zatrzymano w Niemczech Zachodnich. Drobną sprawą rewindykacji akt dla archiwum olsztyńskiego stała się problemem międzynarodowym, jedną z ilustracji zmiany sytuacji politycznej w Europie, jaka nastąpiła w ciągu lat 1946 — 1948²²⁾. Rozpoczynający się okres „zimnej wojny” strona niemiecka wykorzystwała do zatrzymania archiwaliów prusko-wschodnich w Goslar. Z pomocą przyszły im teoretyczno-polityczne tezy amerykańskiej archiwistyki. Na ogół archiwiści amerykańscy stwierdzali, że błędem było traktowanie przez archiwistykę niemiecką akt jako ściśle związanych z urzędem, pracującym na danym terytorium (t. zw. biurokratyczne traktowanie). Akta — wg tezy amerykańskich — są wyraźnie „ogólnym skarbem narodowym”²³⁾. Konsekwencją takiego stanowiska, to wysunięta przez amerykańską archiwistykę teza, że „akt zabezpieczonych w Niemczech Zachodnich, a pochodzących z b. ziem wschodnich Niemiec na razie nie można Polsce przekazać, gdyż archiwa w myśl prawa międzynarodowego można przekazywać dopiero nowym władzom zwierzchnim terenu, a nie jego zarządcom, administratorom”²⁴⁾. Wskazywano już w r. 1949 Niemcom, iż zabezpieczone przez władze brytyjskie archiwum królewskie będzie można przekazać Polsce dopiero po zawarciu pokoju. Zresztą prawne rozstrzygnięcie tej sprawy ma być podjęte w czasie rokowań pokojowych.

Zagadnienie prawa międzynarodowego w stosunku do archiwaliów królewskich ma również zasadnicze znaczenie dla archiwaliów warmińsko-mazurskich także niepaństwowego pochodzenia. Przede wszystkim chodzi o akta kościelne parafii katolickich i protestanckich, nie tylko o akta fromborskie, czy

Albertus-Universität zu Königsberg. Göttingen 1954 t. IV, s. 227 — 242. Porównaj M. Biskup: Najnowsze prace zachodnio-niemieckie nad historią Zakonu Krzyżackiego. *Kwartalnik Historyczny*, t. LXIV s. 204 — 211. Archiwum Krzyżackie traktowane jako zdobycz wojenna w myśl tymczasowych poleceń miało przejść do Polski, jako byłego suwerena Prus Książęcych. Akta, poczynając od XVIII wieku (od utworzenia Królestwa Pruskiego) miały przejść do Rosji jako tej, która posiada Królewiec, centrum życia politycznego Prus Wschodnich. Autor niemiecki (W. Hubatsch: *Göttinger...* s. 229) stale podkreśla, że uczeni niemieccy sprzeciwili się przekazaniu akt, natomiast przedstawiciele władz niemieckich nie. Pomocą w tej sprawie dla uczonych niemieckich były władze brytyjskie, które uwzględniały ich życzenia. Dalej 30. V. 1950 Szwecja oficjalnie poparła żądania uczonych niemieckich, przystępując wspólnie z Francją, Danią, Finlandią i USA do mikrofilmowania archiwum krzyżackiego.

²²⁾ J. Braun: 10 Jahre Arbeit für den Deutschen Osten. Tätigkeit des Göttinger Arbeitskreises. *Jahrbuch der Albertus-Universität zu Königsberg*. Göttingen 1957 s. 325. Stwierdza się, że właśnie „pierwszy atak na linię Odra — Nysa nastąpił na konferencji moskiewskiej wiosną 1947 roku dokonany przez Marshalla i Bevina, argumentujących, że należy Niemcom zapewnić bazę żywnościową przez oddanie części rolniczych Niemiec Wschodnich”. Wydaje się, że spraw rewindykacji akt archiwum olsztyńskiego nie można zrozumieć bez poznania ogólnej roli Prus Wschodnich w koncepcjach politycznych polityków zachodnio-europejskich. Na wagę problemu Prus Wschodnich wskazywali już w latach 1946/47 politycy niemieccy, jak np. prof. Götz v. Selle (zob. J. Braun: *Fünf Jahre Arbeit für den deutschen Osten*, *Der Göttinger Arbeitskreis*. *Jahrbuch des Albertus...* t. II, s. 209 — 210. (Por. moje uwagi o roli archiwalnych materiałów królewskich w bieżącej polityce w Niemieckiej Republice Federalnej (T. Grygier: *Janusowe oblicze zachodnio-niemieckiego rewizjonizmu*. *Warmia i Mazury*. Olsztyn, lipiec 1958, Nr 3, s. 15 — 17).

²³⁾ Zob. szczegóły u Lester K. Born: *The Archives and Libraries of post war Germany*. *American Historical Review* r. 1958.

²⁴⁾ Zob. szczegóły w *Der Archivar* 1951 r. z. 2, s. 79.

szczególnie o Copernicana, które w kwietniu 1945 zostały wywiezione do Wystrucia, a potem samolctem do Moskwy. Zwrócić tu trzeba uwagę na akta urzędów stanu cywilnego tak państwowe jak i kościelne. Np. księgi kościelne z Prus Wschodnich jak i Zachodnich (Pomorza) znajdują się częściowo w Berlinie, Hamburgu, w Lubominie, Dreźnie, Hanowerze²⁵⁾. Dalej zbiera się tam materiały dotyczące stosunków kościelnych, związanych z naszym terenem, tworząc różne urzędy i kartoteki²⁶⁾.

Naturalnie, że ogólna zmiana sytuacji politycznej, nowe tezy archiwistyki amerykańskiej, ułatwiły znacznie podjęcie przez archiwistykę zachodnio-niemiecką starań o wstrzymanie rewindykacji akt archiwum królewieckiego do Olsztyna. W roku 1949 podjęli w tym celu akcję Herbert Kraus i Erich Weise. Wskazywali oni na specyficzne położenie prawne archiwum królewieckiego po wysiedleniu ludności niemieckiej z Prus Wschodnich²⁷⁾. Argumentowano, że wartość zasobu archiwalnego z Królewca stale wzrasta. Stwierdza się, że „z masy krajów i ich archiwów, które w ciągu wieków niszczyły czy dla zachodniego świata są niedostępnymi, wybija się jak latarnia morska archiwum państwowe w Królewcu. Nie jest ono tylko jednym z najważniejszych elementów poznania historii Prus w powiązaniu z historią Niemiec i Europy, ale bez jego znajomości nie jest się w stanie wyświecić zagadnień państw sąsiadujących z Prusami”²⁸⁾. Przynależność więc materiałów archiwalnych Królewca, Olsztyna czy nawet Fromborka do kręgu kultury zachodnio-europejskiej miała więc zadecydować o pozostawieniu tych archiwaliów w Europie Zachodniej.

Wysunięto również i inne argumenty. W terminologii archiwalnej archiwum królewieckie jest martwe, gdyż od roku 1945 na naturalnej drodze nie będzie miało żadnych dopływów z urzędów. Na terenie Prus Wschodnich r. 1945 dla archiwaliów jest zasadniczą cezurą, bowiem według argumentacji niemieckiej ani polskie, ani radzieckie władze nie nawiązują do b. administracji niemieckiej i nie potrzebują do bieżącego urzędowania akt przechowywanych w archiwum królewieckim. Stąd postanowiono poddać rewizji podstawową zasadę archiwalną — przynależności terytorialnej (zasada pertynencji), wiążącej akta z terenem, na którym powstały. Argumentowano, iż istotnym elementem jest ludność. „Jej prawie całkowite wysiedlenie, które nastąpiło w czasie wojny i po wojnie, znosi historyczną jedność, nierozzerwalną jedność regionu z ludem i pozostawia pojęcie kraju, regionu tylko jako pojęcie geograficzne. A tylko historyczne wiązanie kraju z ludnością uprawnia ten kraj do dowodów jego historycznej przeszłości. Przez całkowite oddzielenie ludzi od regionu zaistniała na terenie Prus Wschodnich nowa sytuacja, nowy fakt, z którym archiwista musi się liczyć”. W konsekwencji „wysunąć trzeba zasadę, że w takim wypadku, w jakim obecnie znajdują się Prusy Wschodnie, tylko ludzie będący najwartościow-

²⁵⁾ Zob. Der Archivar 1951 z. 4, s. 177 — 178. W Berlinie w dwu miejscach: w berlińskim Hauptarchiv-Berlin-Dahlem, Archivstrasse 12 — 14 oraz w berlińskim Urzędzie Stanu Cywilnego (Standesamt I Berlin C 2), Stralauerstrasse 42/43. Olsztyńskie rejestry Urzędu Stanu Cywilnego znajdują się w Dreźnie (Landeshauptarchiv Dresden, Archivstrasse 14).

²⁶⁾ Zob. Der Archivar 1953 z. 3, s. 159 — 161. Istnieje np. Kirchenbuchamt für den Osten w Hanowerze (Militärstrasse 9), tzw. Kirchliches Heimatgut przy Kirchenbuchamt w Monachium (Preysingstrasse 21), zbierających między innymi wspomnienia niemieckich duchownych ze wschodu, dalej t. zw. Heimatsortskarteien der Vertriebenen dla Prus Wschodnich w Neumünster — Holstein (Nachtredderstrasse 31), a dla Pomorza w Lubece (Meislinger Allee 56).

²⁷⁾ Herbert Kraus i Erich Weise: Das Staatsarchiv Königsberg, seine Bedeutung für die deutsche und europäische Wissenschaft. Akademie der Wissenschaften, Göttingen 1949 r.

²⁸⁾ K. Forstreuter: Das preussische... s. 94.

szą substancją jakiegoś historycznego regionu mogą mieć prawo do historycznych jego przekazów źródłowych”²⁹⁾.

Strona niemiecka osiągnęła swój cel i władze brytyjskie odmówiły władzom polskim dalszego przekazywania akt archiwum królewieckiego. Drugi wyjazd przedstawiciela polskiej służby archiwalnej w I kwartale 1949 roku do Niemiec Zachodnich nie przyniósł już żadnych nowych nabytków w ramach repatriacji akt³⁰⁾. Władze brytyjskie, którym podlegał „Zonale Archivlager” w Goslar, w którym znajdowały się materiały archiwalne z Królewca, ostatecznie zdecydowały się 18. III. 1952 r. przekazać zbiory władzom niemieckim republiki Dolnej Saksonii pod wyłączny zarząd. Dnia 27. IV. 1953 r. dolno-saksońskie władze niemieckie urządziły specjalny magazyn w Getyndze i zorganizowały „Staatliches Archivlager” na prawach organizacyjnych archiwum państwowego Dolnej Saksonii³¹⁾. Tym sposobem sprawa przejęcia akt archiwum królewieckiego sprowadzona została z płaszczyzny rokowań polsko-alianckich, na płaszczyznę stosunków politycznych Polski z Niemiecką Republiką Federalną.

W wyniku takiego rozwoju sprawy międzynarodowej materiały źródłowe dotyczące naszego regionu zostały rozdzielone między dwa ośrodki — Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Olsztynie i Staatlicher Archivlager w Getyndze. Ważnym postulatem dla organizacji pracy naukowej jest więc konieczność skonfrontowania ze sobą zbiorów olsztyńskich ze zbiorami w Getyndze. Praca K. Forstreutera oraz opublikowane biuletyny Archiwum Olsztyńskiego są do tego celu niewystarczające³²⁾.

Zbiór materiałów źródłowych Archiwum Olsztyńskiego pochodzi głównie ze znalezisk na szlakach ewakuacyjnych archiwum królewieckiego oraz z akcji zabezpieczenia akt w urzędach, miastach, kościołach, a także w majątkach rodów wschodnio-pruskich. W ramach akcji rewindykacyjnej do Olsztyna z Goslar przywieziono tylko jeden zespół aktowy — rejencji olsztyńskiej. Przeważającą część, znaleziono w różnych miejscowościach województw: olsztyńskiego, gdańskiego, szczecińskiego i zielonogórskiego. Otóż zbiory Archiwum królewieckiego ewakuowane przez władze niemieckie gubiono po drodze. Np. znaczną ilość akt szkolnych rejencji olsztyńskiej, będących częścią zespołu rewindykowanego z Goslar znaleziono w Górowie Hańceckim; szczątki akt landratur Prus Wschodnich będących własnością archiwum w Królewcu znaleziono w Młynarach i Miłakowie, szczątki akt samorządu prowincjonalnego w Mikołajkach i Giżycku, a zespoły akt dominialnych w kilkunastu miejscowościach województwa.

²⁹⁾ J. Meyer — Landrut: Die Behandlung von staatlichen Archiven und Registraturen nach Völkerrecht. *Archivalische Zeitschrift* 1953 tom 48 s. 45—120 oraz E. Weise: Die Erhaltung des Deutschordensarchivs und der übrigen geretteten Königsberger Bestände. *Der Archivar* 1949 s. 49 nast.

Argumentacja strony niemieckiej replikowana jest przez stronę polską podtrzymywaniem ważności zasady pertynencji oraz koniecznością nawiązywania w polityce demograficznej i gospodarczej do czasów sprzed r. 1945. Z drugiej strony istotną częścią ludności Prus Wschodnich była i jest jednak ludność polska. Wydaje mi się, że strona polska do przyszłych rokowań pokojowych musi się przygotować i w tym punkcie wzajemnych polsko-niemieckich stosunków. Narazie teoretycznie strona niemiecka jest do tego problemu lepiej przygotowana.

³⁰⁾ *Archeion* r. 1951 t. XIX — XX s. 465.

³¹⁾ *Der Archivar* r. 1952 z. 2, s. 83 oraz K. Forstreuter: *Das preussische...* s. 94.

³²⁾ Wydaje się, że łamy Komunikatów byłyby najodpowiedniejszym miejscem ogłaszania szczegółowych przeglądów zasobów getyndzkich i olsztyńskich. Królewieckie archiwalia umieszczono w Getyndze, gdyż tam właśnie „formował się ośrodek badawczy — Altpreussens” (W. Hubatsch: *Göttinger...* s. 230). Zresztą Getynga miała tradycje zajmowania się sprawami wschodnimi.

O wiele znacznie większą ilość akt zwieziono z urzędów państwowych, których władze niemieckie nie zdążyły ewakuować, ani zniszczyć. Zwieziono kilkanaście ton akt landratur (starostw), przede wszystkim dotyczących bieżącego urzędowania, obejmujących okres lat 1920 — 1945. Uzyskano tylko nieznaczną ilość akt z bieżącego urzędowania byłej rejencji (województwa) olsztyńskiej. Trudności w kompletowaniu akt poniemieckich z bieżącego urzędowania wynikały z dwóch przyczyn. — Po pierwsze, dopiero na wiosnę 1947 roku rozpoczęto akcję zabezpieczenia akt przez polską służbę archiwalną, co przy prawie całkowitym braku zainteresowania tą sprawą poszczególnych urzędów spowodowało masowe niszczenie akt poniemieckich. Druga trudność — to przeszukiwanie i zabieranie w latach 1945 — 1948 akt poniemieckich z byłych urzędów niemieckich przez państwową służbę bezpieczeństwa. Tym sposobem do archiwum olsztyńskiego dochodziły przerzedzone materiały.

Podobnie sprawa przedstawiała się z aktami miejskimi, kościelnymi i podworskimi. Miasta mazurskie w zasadzie nie posiadały akt sprzed r. 1914. W wyniku zniszczeń wojennych w latach 1914 — 1915, zwłaszcza spalenia miast, co w konsekwencji doprowadziło do spalenia akt miejskich. Nowe zniszczenia z 1945 r. nie mniejsze straty przyniosły zasobom aktowym miast i miasteczek. Uratowane materiały — to szczątki, nieraz opalone. Akta kościelne Archiwum zbierało w zasadzie tylko z parafii protestanckich. W myśl umowy z r. 1949 z biskupem warmińskim ks. dr Benschem akta parafii katolickich zabezpieczał Kościół Katolicki, natomiast akta parafii protestanckich kompletnie opuszczonych, względnie przejętych przez Kościół Katolicki przejmowało Archiwum olsztyńskie. Straty akt parafialnych są wielkie, gdyż opanowywanie terenu przez administrację kościelną postępowało bardzo wolno. Również akt podworskich poniemieckich państwowa administracja rolna nie zabezpieczała. Stąd państwowa służba archiwalna jeśli dotarła do jakiegoś majątku, to zwykle znajdowała akta czy biblioteki dworskie w kompletnym rozproszeniu. To co się z akt miejskich, kościelnych i podworskich zachowało, to znikome szczątki liczące od 1 wolumenu do najwyższej tysiąca.

Zwózka akt prowadzona była systematycznie przez lata 1947 — 1951. Zlustrowano przeszło 800 miejscowości, zwożąc z terenu ponad 700 ton akt. Naturalnie wśród tej masy aktowej było wiele makulatury, którą wydzielano na miejscu w Olsztynie. Osiągnięto jednakże to, że po roku 1951 znajdują się w terenie akta tylko sporadycznie.

Po r. 1951 przystąpiono więc do właściwej pracy archiwalnej, naukowego opracowania zebranych zbiorów. Równocześnie zakończono organizację wewnętrzną pracy Archiwum oraz zorganizowano nowe placówki (1. VIII. 1952 — Powiatowe Archiwum Państwowe w Mrągowie, 1. IX. 1953 także Archiwum w Szczytnie oraz 1. XII. 1954 w Morągu)³³⁾.

W roku 1957 zasób aktowy Archiwum wraz z zasobami podległych archiwów państwowych wynosił 5,026 metrów bieżących akt (605 zespołów), z czego udostępniono już dla badań naukowych 163 zespoły o objętości 80.000 woluminów. Zespoły te mają inwentarze książkowe i kartkowe. Personel archiwum liczący w r. 1948 2 osoby, w r. 1957 liczył 18 osób, w tej liczbie 9 pracowników naukowych.

II. Działalność Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Olsztynie.

Zakres czynności archiwum wyraża się w zasadzie na polu trzech funkcji — jako placówki naukowej, urzędu administracyjnego oraz urzędu wiary publicznej.

³³⁾ Wojewódzkie Archiwum... s. 4.

Działalność archiwum jako placówki naukowej streszcza się do zbudowania podstawowego warsztatu naukowego dla nauk społecznych, a przede wszystkim dla historii. Ten charakter pracy Archiwum olsztyńskie musiało sobie dopiero wywalczyć. Na konferencji naukowej w Krakowie, w lipcu 1947 r. zastanawiano się nad siecią archiwalną. Wysłunięto wówczas (dyr. W. Suchodolski) program dopasowania ośrodków archiwalnych do potrzeb naukowych i administracyjnych kraju. Wyniki następnej konferencji w Toruniu streściły się do programu „grupowania archiwaliów o wadze źródłowej w ośrodkach badań historycznych, z pominięciem punktów biernych pod tym względem, jak Bydgoszcz, Szczecin lub Olsztyn”³⁴). Problem ustalenia profili poszczególnych archiwów — instytutu naukowego, czy tylko urzędu administracyjnego — stanowił dla prac Archiwum olsztyńskiego podstawowe zagadnienie. Tendencje do przekształcania Archiwum w placówkę tylko administracyjną trwały do r. 1954. Znalazło to wyraz w polityce rozmieszczenia cenniejszych materiałów archiwalnych — np. Ermländische Folianten oraz fragmenty akt miast warmińskich do dnia dzisiejszego znajdujących się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie³⁵). Dalej w r. 1949 na zarządzenie Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych Archiwum olsztyńskie musiało przekazać Wojewódzkiemu Archiwum Państwowemu w Gdańsku recesy sejmikowe stanów pruskich z XVI — XVII wieku³⁶).

Dążenie do zcentralizowania organizacji nauki historycznej, całkowite niezrozumienie, czy nawet potępienie badań regionalnych w latach 1947 — 1955 znalazło wyraz i w polityce archiwalnej. Koncentracja historycznych materiałów źródłowych w Warszawie, czy w ośrodkach uniwersyteckich groziła wyjałowieniem znacznego terenu Polski, a szczególnie i tak ogołoconego przez Toruń i Warszawę ze zbiorów bibliotecznych regionu Mazur i Warmii³⁷). Ta groźba całkowitego wyjałowienia regionów wzrosła choćby przez upaństwowienie archiwów samorządowych (miejskich) jako jeden z elementów centralizacji³⁸). Jednym z najwymowniejszych przykładów centralizmu (raczej może koncentracji) w polityce archiwalnej — to sytuacja prawna utworzonych powiatowych archiwów państwowych. Założone w Mrągowie, Szczytnie i Morągu w myśl zarządzenia Nr 9 Prezesa Rady Ministrów z dnia 14. I. 1952 r. „powiatowe archiwa państwowe zabezpieczają, porządkują i przekazują do wojewódzkich archiwów państwowych materiały archiwalne z terenu ich właściwości, który obejmuje jeden lub kilka powiatów”³⁹). Tym sposobem archiwa powiatowe byłyby pozbawione swego regionalnego historycznego zasobu aktowego. Stałyby się one tylko przejściowymi składnicami akt.

Wobec tego starania o utrzymanie historycznego zasobu aktowego i charakteru naukowej pracy Archiwum Olsztyńskiego połączono z zamierzeniami zmiany profilu archiwów powiatowych. Zagadnienia te zostały generalnie przedstawione na majowej ogólnopolskiej konferencji archiwalnej w Olsztynie, która

³⁴) K. Konarski: Kronika organizacyjno-naukowa... s. 224 — 226.

³⁵) A. Rybarski: Działalność archiwów państwowych w latach 1945 — 1947. Archeon r. 1948 t. XVIII s. 223.

³⁶) Recesy te w większej części zebrała p. E. Sukertowa-Biedrawina w latach 1946 — 1947 oraz archiwiści olsztyńscy w latach 1948 — 1949. Dopiero w r. 1956 zdołano uzyskać zarządzenie Naczelnej Dyrekcji A. P. na powrót recesów z Gdańska do Olsztyna.

³⁷) T. Grygier: Sprawy bliższej Ojczyzny, Warmia i Mazury, Olsztyn 1956 Nr 13, E. Sukertowa-Biedrawina: Z historii badań regionalnych na Mazurach i Warmii, Komunikaty Mazursko-Warmińskie 1957, z. 1 s. 29.

³⁸) R. Gerber: Cele i zadania służby archiwalnej w Polsce. Archeon t. XIX/XX s. 13 — 15, por. Monitor Polski z r. 1952 Nr A.-23 poz. 301, zarządzenie Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych z d. 1. II. 1952.

³⁹) Monitor Polski r. 1952 Nr A-9, poz. 87.

odbyła się w 1954 roku. Konieczność decentralizacji w rozmieszczeniu materiałów źródłowych uzasadniono i połączono z postulatem wznowienia regionalnych badań naukowych⁴⁰⁾. Sprawa znalazła ostatecznie zrozumienie w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i rok 1958 będzie rokiem nowej organizacji pracy archiwalnej. Archiwa tak wojewódzkie jak i powiatowe stały się centralnymi komórkami gromadzącymi historyczny zasób aktowy swego regionu⁴¹⁾.

Rozstrzygnięcie generalnego charakteru Archiwum olsztyńskiego i jego placówek spowodowało to, że praca wewnętrzna państwowej służby archiwalnej w naszym regionie nabrała szerszego znaczenia. Prace wewnętrzne (opracowywanie zbiorów) wymagają szczegółowych studiów nad historią administracji Prus Zachodnich i Wschodnich, rozwojem biurowości i kancelarii pruskiej. Badania nad tymi zagadnieniami rozpoczęto latem 1949 roku. Przede wszystkim

⁴⁰⁾ T. Grygier: W służbie ludu. Głos Olsztyński 29 — 30. V. 1954 Nr 126. W artykule tym podano niejako credo pracy regionalnej ośrodka olsztyńskiego. Por. szczegóły T. Młodkowski: Z doświadczeń archiwisty powiatowego w zakresie badań regionalnych i prac kulturalno-oświatowych w terenie. Archeion r. 1955 t. XXIV s. 74 — 86. Na konferencji olsztyńskiej miejscowy ośrodek archiwalny przedstawił zasadniczy referat, w którym wysunięto postulat zmiany charakteru powiatowych archiwów państwowych. Archiwa te miały być najniższymi komórkami badań regionalnych, a tym samym winny posiadać na stałe pełny historyczny zasób aktowy z terenu swej właściwości. W argumentacji, uzasadniającej stanowisko ośrodka olsztyńskiego, wykorzystano w tej mierze doświadczenia pracy regionalnej archiwów w Niemieckiej Republice Demokratycznej (zob. Hellmut Kretzschmar: Archive und Heimatforschung. Archivarbeit und Geschichtsforschung. Berlin 1952 s. 55 — 71). Wskazywano również na polityczną wartość badań regionalnych w walce o przekształcenie człowieka dzisiejszego, żyjącego z dnia na dzień. Regionalizm ma być jednym z najlepszych lekarstw na „chorobę XX wieku, czyniącą z człowieka lotny piasek, przenoszącego się z miejsca na miejsce przy najłżejszym podmuchu wiatru”. Również prowadzone niemieckie badania regionalne przed r. 1945, jak i po roku 1945 w Niemieckiej Republice Federalnej wskazywały na wartość tego rodzaju działalności archiwów. (Por. Heimatgeschichtlicher Ratgeber. Monachium 1952 s. 7 — 25). Ogólne uwagi o regionalizmie dał przed wojną w Polsce w wydawnictwie zbiorowym Aleksander Patkowski (Ruch regionalistyczny w Europie. Warszawa 1934 r. t. I i II). Jednakże szerszej analizie roli archiwum w badaniach regionalnych w Polsce nie przeprowadzono.

⁴¹⁾ Generalna dyskusja na temat powiązania archiwów z rozwojem badań regionalnych przeprowadzona była na walnym zjeździe Polskiego Towarzystwa Historycznego w Warszawie w r. 1956 zob. Polskie Towarzystwo Historyczne Księga Pamiątkowa. Warszawa 1957, s. 99 — 101, 126. Głosy przeciwne regionalnym badaniom historycznym występują jeszcze i dzisiaj. Porównaj J. Kott: Rozważania o historii. Przegląd Kulturalny Nr 17 z d. 24. IV. — 30. IV. 1958 s. 3. Również W. Kula: Rozważanie o historii. Warszawa 1958 s. 40 — 41 w zasadzie jest przeciwny mikrografii wychodząc z założenia, że główny zrab faktów jest znany, więc rola historyka winna ograniczyć się do interpretacji tych faktów i szukania nowej problematyki. Zadania archiwów w badaniach regionalnych zostały jednak ustawowo sprecyzowane: § 7 Rozporządzenia Rady Ministrów z d. 19. II. 1957 w sprawie państwowego zasobu aktowego, mówiącego że „materiały archiwalne wchodzące w skład państwowego zasobu archiwalnego przechowuje się *wieczyście* w centralnych, wojewódzkich i powiatowych archiwach państwowych...”. (Dz. U. Nr 12 poz. 66). Międzyarchiwalna konferencja w Malborku, odbyta 17. VI. 1958 sprecyzowała nową strukturę organizacyjną powiatowych archiwów. Ośrodek olsztyński służby archiwalnej jako najbliższe swe zadanie określił opracowanie metodyki badań regionalnych. (Por. St. Pawłowski: Regionalizm geograficzny i jego rozwój w Polsce. Ruch regionalistyczny... t. II, s. 3 — 20 oraz Wiktor Ormicki: Regionalizm gospodarczy w Polsce. Ruch regionalistyczny t. II, s. 21 — 77). Chodzi tak o zagadnienia programowo-metodyczne, naukowo-organizacyjne, jak i metodologiczne. Sprawy te przedstawiono na zjeździe oświatowym Zarządu Okręgu Z. N. P. w Olsztynie w d. 15. VI. 1958 r. Też zasadniczą jest stwierdzenie, że bez czynnego włączenia się nauczycieli do ruchu regionalistycznego nie może być mowy o rozwoju badań regionalnych.

opracowano zespół aktowy i historię rejencji olsztyńskiej. Zespół ten obejmuje nie tylko akta rejencji olsztyńskiej, utworzonej w r. 1905, ale dziedziczy również akta rejencji królewieckiej i gąbińskiej⁴²⁾. Tym sposobem ramy chronologiczne zespołu obejmują lata 1772 — 1944. Z kolei opracowano zespoły akt władz prowincjonalnej administracji państwowej i samorządowej. Dalszą grupą to liczne zespoły landratur, sądów, urzędów dominialnych, akt miejskich i akt podworskich⁴³⁾.

Opracowywanie poniemieckich zespołów aktowych spowodowało również konieczność przebadania szczegółowych zagadnień z niemieckiej organizacji i techniki pracy biurowej oraz przestudiowania niemieckiej historii administracji. Przede wszystkim opracowano organizację i tryb urzędowania rejencji i landratur prusko-wschodnich⁴⁴⁾.

Zespół akt rejencyjnych okazał się szczególnie ważnym z uwagi na to, jaką rolę urząd rejencyjny odgrywał w pruskiej administracji. Począwszy bowiem od r. 1815, kiedy zostały rejencje erygowane, do r. 1945 stanowiły one główną podstawę polityki administracyjnej rządu berlińskiego walczącego z ustrojem stanowym i samorządowym. W tym wypadku kontynuowały one pracę, którą wykonywały Kamery Wojenno-Skarbowe (Kriegs-und Domänen Kammer) na terenie Prus Książęcych. Likwidowały one Etats-Ministerium w Królewcu, głównym ośrodku oporu przeciwko polityce centralizacyjnej władz berlińskich⁴⁵⁾.

Drugą podstawową komórkę administracji pruskiej stanowił urząd landrata. Z tego też powodu pozostałość aktowa tych urzędów, znajdująca się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Olsztynie, ma specyficzne znaczenie. W aktach tych właśnie urzędów odzwierciedla się najpełniej praktyka administracyjna, realizacja politycznych celów państwa pruskiego, choćby tylko wymienić germanizacyjne, czy społeczne. Z drugiej strony właśnie akta landrackie najlepiej obrazują odrębności poszczególnych terenów i powiatów. Landratura była bowiem urzędem, który stanowił jednolitą władzę terenową. Nie przeczyły temu nawet istniejące wydziały samorządowe⁴⁶⁾.

Akta administracji powiatowej przedstawiają szczególną wartość dla polskiego badacza, który może na przykładzie tych instytucji wykreślić odmienności ustrojowe między Niemcami Kolonialnymi (na wschód od Łaby) a Niemcami Starymi (na zachód od Łaby). Nadto instytucje powiatowe tak na terenie

⁴²⁾ WAPO, Wstęp do inwentarza zespołu akt rejencji olsztyńskiej. Rozpracować musiano również Kamerę Wojenno-Skarbową w Królewcu i Gąbinie oraz trzy stopnie budowy cywilnej administracji komisariatów — comissarii loci dla miast, Kreiskommissarien dla rycerskich organizacji powiatowych oraz Ämterkommissarien dla domen książęcych, które nie należały do powiatów. Z drugiej strony opracowano stosunek Kamer Wojenno-Skarbowych do instytucji, będącej reliktem samorządu Prus Książęcych tzw. Etats-Ministerium. Osobnym problemem, występującym na terenie Prus Wschodnich, to stosunek przedstawicieli wielkiej własności do Gendarmerie-Edikt z d. 30. VII. 1812. Zagadnienia powyższe przedstawione zostaną na innym miejscu. Ośrodek olsztyński wyniki swych badań przedstawił na konferencji w Warszawie w r. 1952, jako konfrontację z badaniami prowadzonymi nad podobnymi problemami na Śląsku. (Zob. Marian Czapliński: Podstawowe elementy porządkowania akt administracji XIX — XX wieku na Śląsku. Archeion t. XXVII s. 15 — 33).

⁴³⁾ Szczegóły zobacz w Archiwalnym Biuletynie Informacyjnym, znajdującym się w bibliotece podręcznej Archiwum Olsztyńskiego (maszynopis) s. 1 — 64.

⁴⁴⁾ J. Jankowska: Konferencja w sprawie porządkowania akt pruskich Archeion r. 1956 t. XXVI s. 245 — 247.

⁴⁵⁾ Porównaj szczegóły u Fr. Terveen: Stellung und Bedeutung des preussischen Etatsministerium zur Zeit Friedrich Wilhelms I. Jahrbuch des Albertus-Universität zu Königsberg r. 1955 t. VI, s. 159 — 179.

⁴⁶⁾ Porównaj szczegóły u K. Jeserich: Die deutschen Landkreise. Berlin 1937 s. LVIII — LXV.

Prus Królewskich, jak i Prus Książęcych wyraźnie czerpały swe wzory z polskiej administracji. To też wyraźnie podkreślić należy fakt, że „na terenie, gdzie kolonizacja obszarów słowiańskich była przeprowadzona, tam utrzymywały się instytucje dawnych słowiańskich kasztelanii”⁴⁷⁾.

Studia nad organizacją państwowej administracji pruskiej pozwoliły również na wyśrodkowanie roli kolonialnej części Niemiec, w szczególności Prus, w całokształcie spraw niemieckich. Otóż administracja pruska była tak zorganizowana, by utwierdzała hegemonię Prus (Berlina) nad całymi Niemcami⁴⁸⁾. Problem hegemonii Prus nad Rzeszą znalazł wyraz nawet w latach 1926 — 1935, kiedy przeprowadzano reformę biurową niemieckiej administracji państwowej. Punktem wyjścia tych reform — jak określano na konferencji w ministerium spraw wewnętrznych w Berlinie — była teza, że „Prusy są i muszą również w przyszłości być pierwszym państwem w Niemczech (Preussen ist und muss in Zukunft führend sein). Jednakże dotychczasowa administracja pruska była administracją państwa rolniczego i musi się obecnie przystosować do potrzeb państwa przemysłowego. A przemysł rozwija się przede wszystkim w Niemczech Zachodnich. Stąd koniecznością jest zorganizowanie administracji tak prostej jak to tylko możliwe. Trzeba usunąć stary, mało operatywny pruski aparat biurokratyczny”⁴⁹⁾.

. Materiały landratur znajdują uzupełnienie w cennym zbiorze akt pruskich urzędów dominialnych (Domänen-Rent-Aemter), przede wszystkim do spraw policyjno-gospodarczych⁵⁰⁾. Sprawy stosunków własnościowych, sytuacji gospodarczej oraz zadłużenia nieruchomości prusko-wschodnich odzwierciedlają się w zespołach akt sądowych⁵¹⁾.

Inną grupę materiałów archiwalnych, którą w ubiegłym dziesięcioleciu opracowano, to akta miejskie⁵²⁾. Sprawy ustroju miejskiego Prus Wschodnich oraz struktury organizacyjnej władz miejskich były przedmiotem kilkuletnich studiów personelu Archiwum olsztyńskiego. Wyniki badań ustroju, a przede wszystkim struktury zespołu miejskiego, środowisko olsztyńskie przedstawiło, podobnie zresztą jak i wyniki badań nad aktami państwowymi, na forum ogólnopolskim⁵³⁾. Przebadano proces likwidacji municipium miejskiego w Prusach Wschodnich przez absolutyzm brandenburski oraz organizację samorządu

⁴⁷⁾ Szczegóły sprawy zob. O. Hintze: Die Wurzeln der Kreisverfassung in den Ländern des nordöstlichen Deutschlands. Staat und Verfassung. Lipsk 1941 s. 176, 183, 197.

⁴⁸⁾ U. Schreiner: Deutsche Staatstradition und deutscher Osten. Jahrbuch der Albertus-Universität zu Königsberg, r. 1953 t. III, s. 58 — 83.

⁴⁹⁾ WAPO VIII/7/183 protokół z konferencji w Ministerium Spraw Wewnętrznych w Berlinie. Zagadnienie pruskiej reformy biurowej jest zagadnieniem ogólniejszym, szczególnie aktualnym dla współczesnej nawet polskiej organizacji biurowości. Obecna sytuacja wyraźnie świadczy o „kryzysie i degeneracji pruskiej registratury jako wyniku powstania totalnego współczesnego państwa” (zob. J. Papritz: Organisationsformen der Schriftgutbewahrung in der öffentlichen Verwaltung. Der Archivar, rocznik X, z. 4, s. 275 — 293).

⁵⁰⁾ WAPO zob. Inwentarz zespołów urzędów dominialnych opracowany przez T. Grygiera. Dla ilustracji przytoczyć można fakt, że w aktach domeny olsztyńskiej znajdują się cenne materiały do procesu rozwoju gospodarczego powiatu olsztyńskiego. Dalej również zagadnienia regulacji stosunków własnościowych między wielką własnością ziemską, a uwłaszczoneymi chłopami można szczegółowo rozpracować na podstawie tych akt.

⁵¹⁾ WAPO, zob. Inwentarze zespołów sądowych, opracowane przez R. Kozłowską.

⁵²⁾ WAPO, zob. Inwentarze zespołów miejskich, opracowane przez J. Gliszczynską i W. Wrzesińskiego.

⁵³⁾ J. Jankowska: Druga konferencja archiwalna w sprawie porządkowania akt pruskich. Archeion t. XXVII, s. 314 — 315. Postawiono tezę, że kancelaria miejska, była wzorem dla prusko-wschodniej administracji państwowej.

miejskiego w XIX w. Przede wszystkim przebadano dwa zadania administracyjne władz miejskich — komunalne i zlecone przez państwo. Szczególny nacisk położono na przebadanie nowoczesnej organizacji gmin miejskich⁵⁴⁾.

Kolejną grupą akt, którą w pierwszym rządzie udostępniono dla badań naukowych, są zbiory podworskie⁵⁵⁾. Specyfika tych prywatnych magnackich zbiorów wymagała ze strony państwowej służby archiwalnej wypracowania nowych metod pracy nad tym zasobem aktowym. Stąd trzeba było opracować genealogię poszczególnych rodów prusko-wschodnich. Bez tego nie podobna było opanować często prawie „anonimowej” korespondencji obejmującej nieraz szyfry z XVII wieku. Z drugiej strony przebadano organizację pracy folwarku, by uporządkować masę akt gospodarczych.

Specjalnych studiów wymagało opracowanie specyficznych zespołów aktowych. Np. opracowanie zbioru akt urzędu konserwatora zabytków sztuki Prus Wschodnich musiało być poprzedzone studiami z zakresu kartografii, dokumentacji technicznej i mechanicznej oraz metrologii⁵⁶⁾.

Inną dziedziną pracy Archiwum jest nadzór nad narastającym zasobem aktowym, znajdującym się i produkowanym na bieżąco w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach województwa olsztyńskiego. W tym wypadku obok elementu pracy naukowej, archiwum występuje jako zwierzchnia władza administracyjna zabezpieczająca całość państwowego zasobu aktowego⁵⁷⁾. Nadzór nad składnikami akt urzędów zmusił zespół Archiwum olsztyńskiego do zajęcia się następującymi problemami: prawem administracyjnym Polski Ludowej, współczesną organizacją pracy biurowej w urzędach, historią administracji polskiej na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1945 — 1957 oraz problematyką akt najnowszych.

Podstawowym elementem studiów było przeanalizowanie wpływu rewolucyjnych zmian polskiego prawa administracyjnego na tryb urzędowania. Otóż stwierdzono, szczególnie na szczeblu gminnym, gromadzkim i powiatowym brak ciągłości prawnej i urzędowania⁵⁸⁾. Stan ten pogłębiany jest przez stałe zmiany personalne. Stąd kształtowanie się polskiej administracji regionalnej było szczególnym problemem, którym zajęli się archiwiści polscy. Wysunięto na pierwszy plan następujące sprawy: a) formowanie się samorządnych władz polskich po ustąpieniu władz niemieckich. Interregnum trwające od stycznia do maja 1945 wypełniały różne Polskie Komitety Obywatelskie, jak np. Polski Komitet Obywatelski w Nowym Mieście czy w Lubawie; b) inną sprawą — to formy przejmowania terenu przez polską administrację od wojskowych władz radzieckich przez przygotowane do tego polskie urzędy (np. Dyрекcję Okręgową Kolei Państwowych w Olsztynie, która już w połowie roku 1944 urzędowała w Białymstoku). c) Następnym problemem jest kształtowanie się stosunków

⁵⁴⁾ Fritz Nordsieck: *Organisation und Aktenführung der Gemeinden*, Berlin 1937. Chodziło przede wszystkim o stwierdzenie w jakim stopniu system dziesiętny w planach akt oraz decentralistyczny system prowadzenia i przechowywania akt przeniknął do administracji miejskiej Prus Wschodnich.

⁵⁵⁾ Archiwalny Biuletyn Informacyjny. Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Olsztynie. Warszawa 1957 s. 33 — 44. Prusy Wschodnie ze swymi domenami państwowymi i wielkimi prywatnymi majątkami ziemskimi są charakterystyczną dzielnicą. Stąd konieczność przebadania tej gałęzi życia gospodarczego prowincji.

⁵⁶⁾ WAPO, zob. Inwentarz zespołu Prowincjonalnego Konserwatora Zabytków Sztuki, opracowany przez St. Rożańskiego. Por. Stanisław Rożański: *Z problematyki ochrony zabytków sztuki byłych Prus Wschodnich*. Komunikaty Mazursko-Warmińskie, Olsztyn 1957 Nr 1 (57) s. 11 — 25.

⁵⁷⁾ R. Gerber: *Cele i zadania...* s. 16.

⁵⁸⁾ T. Grygier: *Praca historyków olsztyńskich*. Komunikaty Maz.-Warm. 1957 Nr 1 (57) s. 38 oraz *Działalność Polskiego Towarzystwa Historycznego w Olsztynie w roku 1957*. Komunikaty Maz.-Warm. 1958 Nr 1 (59) s. 80.

między radami narodowymi a organami administracji państwowej (starostw, województwa). d) Jako końcowy problem wyłoniła się sprawa praktycznej realizacji ustawy o ujednoczeniu władz terenowych. Główną — na marginesie zaznaczyć trzeba sporną — tezą zespołu archiwistów olsztyńskich było podkreślenie ciągłości aktowej władz administracyjnych z lat 1945 — 1958. Uznano, iż r. 1950 nie jest tak rewolucyjną cezurą, by traktować np. starostwa jako coś zupełnie odmiennego niż prezydya powiatowych rad narodowych⁵⁹). Tezą następną zespołu olsztyńskiego było — „dziedziczenie akt musi bezwzględnie następować po przejściu funkcji. Ciągłość aktowa winna być elementem stałości w zmieniających się stosunkach urzędu”. Specjalnemu badaniu podlegały — akta Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie i Powiatowej Rady Narodowej w Nowym Miście⁶⁰).

Z historii administracji polskiej na terenie województwa olsztyńskiego zajęto się również zagadnieniem likwidacji gminnych rad narodowych i powstaniem gromadzkich. Przebadano wzajemne powiązanie zarządów gminnych, prezydiów gminnych rad narodowych i prezydiów gromadzkich rad narodowych⁶¹). Przyjęto, że r. 1950 nie jest cezurą między działalnością zarządów gminnych a prezydiami gminnych rad narodowych. Dalej r. 1954 — powstanie gromadzkich rad narodowych — był zupełnie nowym okresem administracji regionalnej na wsi. Przebadano skutki gwałtownej likwidacji gminnych rad, zawężenia zakresu kompetencji gromadzkich rad narodowych oraz nie pokrywania się terytorium rady z granicami terytorialnymi administracji gospodarczej⁶²).

Istotnym elementem pracy naukowej Archiwum, związanej z wykonywaniem opieki nad narastającym zasobem archiwalnym, to badanie organizacji, metod i techniki aparatu administracyjnego i pracy biurowej. Problem ten szczególnie uwypukla się na terenie województwa olsztyńskiego. Obecny w Polsce stan organizacji administracji tak publicznej jak i gospodarczej „należy uważać za bardzo zły”⁶³). Spotęgował na naszym terenie ten zły stan rzeczy — obok znanych ogólnopolskich momentów — brak jednolitej tradycji administracyjnej. Konglomerat ludnościowy województwa olsztyńskiego pociągnął za sobą wprowadzenie różnych form pracy administracyjnej. Z drugiej strony brak opanowania przez administrację obiegu masy aktowej spowodował niekompletność materiałów aktowych jako podstawy czynności urzędowych.

Końcowym etapem pracy Archiwum, jako władzy administracyjnej to przejście akt urzędów do swych magazynów. Opracowano już kilkanaście zespołów aktowych urzędów, instytucji i przedsiębiorstw województwa olsztyńskiego

⁵⁹) Zagadnienie powyższe ośrodek olsztyński poraz pierwszy przedstawił na forum ogólnopolskim w r. 1954. Przedyskutowane zostało ono ponownie w r. 1956 w Warszawie. (Zob. Adam Kamiński: Z problematyki porządkowania najnowszych akt administracji państwowej i samorządowej. *Archeion* t. XXVII s. 11).

⁶⁰) Por. W. Lipińska: Działalność państwowej służby archiwalnej w r. 1956 *Archeion* t. XXVII, s. 289. Zespół olsztyński w tej sprawie postawił zasadę, że „zacieranie się granic między komórkami dezaktualizującej się struktury organizacyjnej, zatem można by powiedzieć zacieranie się granic poziomych w układzie akt, tworzenie się pionu rzeczowego tym bardziej uniemożliwia przeprowadzenie cezury między aktami przed i po reformie z roku 1950”. Zresztą klasycznym przykładem dziedziczenia akt z chwilą przejścia funkcji przez nowy urząd, czy w trakcie reorganizacji to proces zespalania Urzędów Ziemskich z administracją ogólną (w r. 1946).

⁶¹) E. Brańska: Działalność państwowej służby archiwalnej w r. 1954. *Archeion* t. XXV, s. 343.

⁶²) Komunikaty Maz.-Warm. 1958 Nr 1 (59) s. 82. Szczegółowo przebadano prezydya gromadzkich rad narodowych w Krotoszynie i Łąkorzu.

⁶³) Organizacja, Metody — Technika. Warszawa 1958 Nr 1, s. 2 uwagi prof. J. Tymowskiego.

z lat 1945 — 1957. Zespoły te są pierwszym materiałem do przyszłego obrazu historii województwa olsztyńskiego po roku 1945⁶⁴).

Nierozzerwalnie z tymi zagadnieniami związana jest sprawa opracowywania akt najnowszych dokonywana przez Wojewódzką Komisję Brakowania Akt. Zasadniczym problemem jest masowość akt, którą służba archiwalna zamierza ograniczyć po przez brakowanie akt i ich selekcję. Sprawa ta w nowoczesnej biurowości staje się coraz bardziej palącą⁶⁵). Brakowanie i selekcja akt są tym bardziej odpowiedzialne, że „od wyboru akt dzisiaj dokonanego będzie zależny przyszły obraz historii”. Środowisko olsztyńskie przeprowadziło specjalne badania porównawcze w tym zakresie na terenie Niemieckiej Republiki Federalnej⁶⁶).

Archiwum występuje również jako urząd wiary publicznej, zabezpieczający z jednej strony akta o wartości naukowej i akta potrzebne dla poszczególnych osób. Z drugiej strony wydaje pełnoprawne wypisy, odpisy akt dla urzędów i prywatnych osób. Tego rodzaju kwerend Archiwum olsztyńskie przeprowadza kilkaset rocznie⁶⁷).

III. Życie wewnętrzne.

Przedstawiony wyżej zakres działalności to zadania i obowiązki służbowe archiwalnej służby olsztyńskiej. Naukowy charakter Archiwum wymaga jednak prowadzenia niejako drugiego życia, niejako „prywatnego” archiwum — do wewnętrznego życia naukowego. Streszczało się ono w ubiegłym dziesięcioleciu do miesięcznych zebrań naukowych personelu archiwalnego, kwerend tematycznych, indywidualnych prac naukowych i zbierania materiałów do kroniki regionalnej.

Tematyka zebrań naukowych, które rozpoczęto we wrześniu 1949 roku obejmowała szeroki wachlarz zagadnień od teorii archiwalnej, poprzez całość problematyki przeszłości regionu, do współczesnych zagadnień prawno-administracyjnych i organizacyjno-technicznych biurowości w urzędach i instytucjach województwa olsztyńskiego⁶⁸).

Jeśli chodzi o zagadnienia teoretyczne skoncentrowano uwagę w Archiwum olsztyńskim na słowniku archiwalnym i biurowym Prus Wschodnich, raczej prusko-niemieckim oraz na metodyce opracowywania akt pruskich. Chodziło przede wszystkim o ustalenie odmienności terminologicznej i treści niemieckich pojęć archiwalnych od pojęć polskich. Zajęto się dwoma sprawami — określeniem zasady proveniencji oraz kancelarii. Stwierdzono, że polskie określenie zasady proveniencji jako przynależności akt do kancelarii czy zespołu⁶⁹), jest

⁶⁴) Woj. Archiwum Państwowe w Olsztynie, Biuletyn. Warszawa 1957 s. 41 — 49.

⁶⁵) Stanisława Pańkow: Trzecia archiwalna konferencja metodyczna. Archeion t. XXV, s. 12 — 21 oraz J. Jaros: Brakowanie akt najnowszych, tamże s. 25 — 46.

⁶⁶) W. Rohr: Zur Problematik des modernen Aktenwesens. Der Archivar 1957 z. 4, s. 236—238. G. W. Sante: Alte Taktik und neue Strategie, tamże s. 238—239.

⁶⁷) E. Brańska: Działalność... Archeion t. XXVI, s. 229. Zob. szczegółowy np. wykaz prac naukowych, do których korzystano z materiałów archiwum olsztyńskiego. Archiwalny Biuletyn Informacyjny. Wykaz tematyki opracowywanej na podstawie materiałów archiwalnych. Warszawa 1957 s. 2, 37, 23, 42, 49 i nast. Kwerendy naukowe w ostatnich pięciu latach prowadzono przeciętnie do 10 prac naukowych rocznie. Obok zasobu aktowego dość znaczną rolę w pracy Archiwum spełnia jego naukowa biblioteka podręczna. Obejmuje ona przeszło 11.000 tomów, przede wszystkim z zakresu historii regionu i historii prawa administracyjnego.

⁶⁸) Szczegóły tematyki zebrań zob. Archeion t. XXI, s. 236, t. XXII, s. 221, t. XXIII, s. 177 — 178, t. XXV, s. 356, t. XXVI, s. 233, t. XXVII, s. 302.

⁶⁹) K. Konarski: Podstawowe zasady archiwistyki. Archeion t. XIX — XX s. 47.

nieprzydatne. Przyjęto stwierdzenie, że zasada proveniencji określa przynależność akt do zespołu, ale nie decyduje o porządku w jakim one winny być ułożone. Określenie zasady proveniencji przez holenderską i polską archiwistykę jako zasady przynależności kancelaryjnej jest wyraźnym ściśnieniem zasady do jednej z licznych metod porządkowania akt w zespole ⁷⁰⁾.

Następnym problemem, ściśle łączącym się z archiwum Zakonu Krzyżackiego oraz instytucji samorządu Prus Książęcych jest sprawa rozgraniczenia dyplomów — listów — akt ⁷¹⁾. Najlepszą ilustracją tego rozróżnienia między dyplomami pergaminowymi, służącymi zawsze jako świadectwo (testimonium) a listami, to podział archiwum krzyżackiego na archiwum dyplomów (Urkundenarchiv) i archiwum listów (Briefarchiv). Archiwum dyplomów zawierało również t. zw. prusko-wschodnie folianty, a archiwum listów bieżącą korespondencją dyplomatyczną i wewnętrzną, do której w owych czasach nie przywiązywano jednak większej wagi. Umownie przyjmuje się, że akt powstał pod koniec XV w. Na terenie Prus Książęcych narodziny aktu są znacznie wcześniejsze: już Zakon Krzyżacki zapoczątkował królewieckie archiwum aktowe, w przeciwieństwie do starszego archiwum dyplomów w Tapiawie ⁷²⁾.

Prusy Książęce są również terenem, w którym wykształciła się już w XVII wieku registratura, likwidująca dotychczasową kancelarię. Studia nad „sztuką czy wiedzą registraturalną” pozwoliły na zrewidowanie polskiego pojęcia kancelaria ⁷³⁾. Od połowy XIX wieku system registraturalny na terenie Prus Wschodnich posiadał ustalone części — służbę registraturalną, służbę decernatową, służbę kancelaryjną oraz służbę kasową. Służba kancelaryjna, odgrywająca w polskiej archiwistyce podstawową rolę, w Prusach Wschodnich jest jedną z licznych i to najmniej na prowadzenie akt wpływających czynności.

Rozpracowanie tych zasadniczych pojęć archiwalnych, zmusiło Archiwum do przeprowadzenia rewizji całego szeregu dalszych polskich pojęć archiwalnych oraz do sprecyzowania metod porządkowania akt pruskich, a także akt współczesnych urzędów województwa olsztyńskiego. Zasada proveniencji jako wyraz wspólnoty pochodzenia akt i wspólnoty rzeczowej pozwoliła archiwalnemu ośrodkowi olsztyńskiemu stosować różne metody porządkowania zespołów archiwalnych ⁷⁴⁾.

Następny generalny temat zebrzań naukowych personelu archiwalnego — to *catokształt* historii Prus Książęcych i Wschodnich. To podkreślanie konieczności omówienia całości historii regionu było konieczne, gdyż dotychczasowa historiografia polska albo przedstawiała, czy jeszcze przedstawia wydarzenia tylko jeśli dotyczą one bezpośrednio zagadnienia polskiego, względnie jeśli one stykają się z tym zagadnieniem. Tymczasem zebrany w Archiwum olsztyńskim materiał aktowy zmusza do zajęcia się również tymi licznymi problemami, które mają mały bezpośredni związek z zagadnieniem polskim, względnie są wobec niego „obojętne”. Ostatecznie posiadane materiały zmuszają archiwistę do zajęcia się tematyką jaka istnieje, a nie jaka jest mu emocjonalnie bliską. Chodziło przede wszystkim o szersze zapoznanie się z zagadnieniami społecznymi i gospo-

⁷⁰⁾ Zob. szczegóły Archeion t. XXVI, s. 246, porównaj H. O. Meisner: Bemerkungen zur Archiv- und Aktenkunde. Archivarbeit und Geschichtsforschung. Berlin 1952 s. 109 — 110.

⁷¹⁾ H. O. Meisner: Urkunden und Aktenlehre der Neuzeit. Lipsk 1952 s. 16.

⁷²⁾ M. Hein: Das Staatsarchiv... s. 6 — 9.

⁷³⁾ Zob. Archeion t. XXVII s. 314. Archiwum przeprowadziło w ogóle szczegółowe badania nad podstawowym zagadnieniem metodologicznym — drogi tworzenia aktu i zachowania akt w kolektywie.

⁷⁴⁾ Por. H. O. Meisner: Bemerkungen... s. 112, zob. Grundzüge einer deutschen Archivterminologie. Beilage zu Archivmitteilungen, Berlin 1955 z. 4, s. 3 — 5, por. A. Kamiński: Z problematyki porządkowania akt... s. 11.

darczymi regionu⁷⁵). Wybrano z masy tych zagadnień dwa generalne — położenie klasy robotniczej i rozwój jej ruchu politycznego oraz historię wsi. Zresztą do tych zagadnień zmusił archiwistów olsztyńskich ogólnopolski program badań w tej mierze. Prace nad tymi zagadnieniami trwają od r. 1951 i jeszcze kilka lat będą kontynuowane. Dotychczasowe wyniki tych kwerend — to zebranie kilkudziesięciu tysięcy faktów, dotyczących tych spraw. Zebrano masę materiałów z kwerendy robotniczej informujących o ekonomice XIX i początku XX wieku, związanych bezpośrednio z kształtowaniem się i rozwojem klasy robotniczej. Szczególnie cenne są materiały sprawozdawcze, statystyczne i opisowe inspektorów fabrycznych. Dalej materiały dotyczące organizacji pracy, stanu zatrudnienia, dozoru porządkowo-administracyjnego i technicznego, struktury przedsiębiorstwa, jego kapitału i produkcji.

Na podstawie zebranego materiału można również opracować proces kształtowania się klasy robotniczej, jej ruchów migracyjnych tak w okresie gwałtownego upadku manufakturowanych zakładów włókienniczych (lata 1808 — 1840), jak i w okresie powstawania przemysłu zachodnio-niemieckiego, ściągającego masowo ludność tutejszego terenu w głąb Niemiec w latach 1870 — 1935. Również zebrano materiały do walki klasowej ruchu robotniczego⁷⁶). Dla ilustracji przytoczyć można szczegółowe zagadnienia znajdujące się w zebranych materiałach: walka robotników Mazur i Warmii z ustawą o czeladzi (Gesinde Ordnung), ruch rewolucyjny w latach 1918 — 1927, osadnictwo robotnicze, płace robotnicze, polityka narodowościowa władz pruskich wobec polskich robotników sezonowych, czy formy opieki społecznej.

Drugie generalne zagadnienie — które chyba będzie elementem powodującym wyjście z poza dotychczasowego kręgu zainteresowań polskiej historiografii, to historia wsi prusko-książęcej i wschodniej⁷⁷). Materiały dotychczas już zebrane dają wystarczającą podstawę np. do opracowania tematów — techniki i organizacji rolnictwa naszego regionu, hodowli, ilości inwentarza, systemu zasiewów, wydajności gleby, propinacji, rzemiosła i przemysłu rolnego, innego przemysłu wiejskiego, płac robotników rolnych. Znaczna ilość inwentarzy gospodarczych jest poprostu monografiami ekonomicznymi wsi, czy poszczególnych gospodarstw rolnych. Szczególnie ciekawymi materiałami są dane dotyczące ciężarów i powinności chłopskich, parcelacji, regulacji stosunków własnościowych, kłesk żywiołowych i podjętych melioracji. Specjalnie wielką ilość materiałów znaleziono do ważnego problemu — oczyszczowania chłopów. Osobnymi zagadnieniami ściśle związanymi z historią wsi są organizacja i rozwój oświaty wiejskiej.

W życiu wewnętrznym Archiwum znaczną rolę odgrywa indywidualna praca naukowa poszczególnych pracowników. Ogółem w ciągu ubiegłego dziesięciolecia personel Archiwum olsztyńskiego opracował ponad 150 zagadnień, których dotychczas ogłoszono drukiem ponad 50. Zagadnienia były różnorodne. Głównymi tematami to — sprawa polska na Warmii i Mazurach, polityka germani-

⁷⁵) Pozostałe artykuły w Komunikatach są ostatecznie we większej lub mniejszej mierze oparte o materiały Archiwum olsztyńskiego. Zagadnień tych jest w zbiorach Archiwum niezliczona ilość.

⁷⁶) Zob. E. Sukertowa-Biedrawina i T. Grygier: Walka o narodowe i społeczne wyzwolenie ludności Mazur i Warmii. Olsztyn 1956 s. 10 — 18.

⁷⁷) Chodzi przede wszystkim o rozszerzenie i zrewidowanie obrazu przedstawionego przez R. Steina pt.: Die Umwandlung der Agrarverfassung Ostpreussens durch die Reform des neunzehnten Jahrhunderts. Jena 1918/28 t. I — III. Ogólne wyniki inwentaryzacji wiejskiej zob. W. Maciejewska: Inwentaryzacja materiałów do dziejów wsi polskiej w latach 1951 — 1953 i jej wyniki. Archeion t. XXIV, s. 59 — 73.

zacyjna władz prusko-wschodnich, rozwój robotniczego ruchu rewolucyjnego oraz polityka szkolna.

Końcowy element życia wewnętrznego — to praca kronikarza regionu. Jest to zadanie, którego wypełnienie zależy w zupełności od indywidualnych zdolności, inicjatywy i zainteresowań poszczególnego archiwisty. Ta działalność związana jest z przemianami wewnętrznymi pracy urzędów i zmianą charakteru prac bibliotek. Biblioteki publiczne bowiem coraz mniej zajmują się organizowaniem warsztatu pracy naukowej. Tym sposobem muszą powstawać biblioteki specjalistyczne, a archiwum zmuszone jest zbierać oprócz materiałów aktowych, również druki. Z drugiej strony zmienia się również charakter pracy urzędów i urzędników. Nowoczesna organizacja pracy biurowej powoduje coraz bardziej mechaniczne, cząstkowe załatwianie spraw. Dalej upolitycznienie całej działalności urzędu spowodowało odwrotny skutek — urzędnicy starają się produkować akta nie zdradzające ich własnych poglądów na załatwioną sprawę. Naturalnie, że w wyniku takiego stosunku urzędników do pracy wartość akt maleje. By więc uzupełnić obraz wydarzeń, przedstawianych „bezbarnie” w aktach, archiwiści zbierają materiały dodatkowe, dające inne spojrzenia na sprawy niż to w aktach się przedstawia. Chwywanie na gorąco zachodzących wydarzeń w materiałach kronikarskich archiwum to główny cel tej pracy ⁷⁸⁾.

Ten krótki i wycinkowy obraz działalności Archiwum olsztyńskiego nie ma na celu zapoznanie z całokształtem przeprowadzonych w ciągu 10 lat prac, ale raczej spopularyzowanie pracy Archiwum wobec szerokiego kręgu czytelników.

CECYLIA VETULANI

KONSERWACJA ZABYTKÓW W WOJEWÓDZTWIE OLSZTYŃSKIM (1. I. 1953 — 30. XI. 1955)

Bezpośrednio po zorganizowaniu administracji państwowej, w maju 1945 r., funkcje konserwatorskie w województwie olsztyńskim pełnił naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki — inż. Jan Grabowski. Funkcje te ograniczały się do doraźnych zabezpieczeń konserwatorskich zabytków architektury i do ratowania opuszczonego zabytkowego mienia ruchomego przez zwózkę z terenu i deponowanie go w nowozałożonym Muzeum Mazurskim w Olsztynie. Właściwą obsadę konserwatorską otrzymało województwo dopiero od 1. I. 1948 r., gdy stanowisko to objął konserwator mgr Zbigniew Rewski.

W maju 1950 r. decyzją Prezydium Wojew. Rady Narodowej mgr Rewski został zwolniony z zajmowanego stanowiska w wyniku sporu o kompetencje konserwatorskie. Po jeszcze krótszej kadencji na stanowisku konserwatora mgr K. Reczyńskiego, stanowisko to w naszym województwie przez dłuższy czas nie było obsadzone. W tym czasie obowiązki konserwatorskie pełnili okręgowi inspektorzy Ministerstwa Kultury i Sztuki — Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków — inż. arch. J. Fischer, a następnie inż. arch. Z. Brwiliński, przyjeżdżając co pewien czas do naszego województwa. Na miejscu — zalecenia Ministerstwa wykonywał referent inwestycyjny Wydziału Kultury —

⁷⁸⁾ Te nowe zadania archiwistów są udziałem ogólnoeuropejskim. Sprawy te np. podobnie kształtują się i w NRD i w NRF. Por. J. Papritz: Die Dokumentationsaufgaben der Archive. Nachrichten für Dokumentation Frankfurt a/Main 1951 s. 88 — 92, W. Kothe: Fünfzig Jahre deutscher Geschichte (1907 — 1957) in Plakaten und Flugblättern. Koblenz 1957 s. 32, W. Kothe: Gegenwarts-geschichtliche Quellen und moderne Überlieferungsformen in öffentlichen Archiven. Der Archivar. Sonderdruck. 1955 z. 3, s. 197 — 210.